

Sygn. akt V KO 99/19

POSTANOWIENIE

Dnia 20 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala

w sprawie **A. P.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 107 § 1 k.k.s. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 20 listopada 2019 r.

wniosku Sądu Rejonowego w N.

z dnia 13 września 2019 r., sygn. akt II K (...)

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu
na podstawie art. 37 k.p.k.

postanowił
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w N., właściwy do rozpoznania sprawy zainicjowanej aktami oskarżenia wniesionym przeciwko A.P. (na mocy postanowienia z dnia 10 września 2019 r., sygn. akt II K (...), sprawy zostały połączone do wspólnego rozpoznania) o przestępstwa z art. 107 § 1 k.k.s. i in. - postanowieniem z dnia 13 września 2019 r., sygn. akt II K [...], zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie tej sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, tj. Sądowi Rejonowemu w N..

Skierowanie przedmiotowego wniosku uzasadniono faktem, że podejmowane przez Sąd Rejonowy w N., przez okres blisko dwóch lat, próby doprowadzenia oskarżonego na termin rozprawy okazały się bezskuteczne. A.P. przebywa bowiem w Zakładzie Karnym w N., skąd nie mógł być doprowadzony do sądu wnioskującego z uwagi na czynności odbywające się z jego udziałem w

innych sądach. Jak wskazał sąd wnioskujący - z ostatnio pozyskanych informacji wynika, że nie istnieje możliwość doprowadzenia oskarżonego na termin rozprawy do końca 2019 r. i nie wiadomo czy taka możliwość pojawi się w 2020 r. Organ wnioskujący zauważył nadto, że z uwagi na odległość dzielącą N. i N. nie jest możliwe doprowadzenie oskarżonego na termin rozprawy bezpośrednio do sądu. Z tego też powodu, w związku z koniecznością zapewnienia udziału oskarżonego w tej czynności, musi on być przetransportowany do Zakładu Karnego w P., co wymaga uzgodnienia z blisko dwudziestoma sądami, a zgód takich nie udało się uzyskać.

Powyższe doprowadziło organ wnioskujący do konkluzji, że interes wymiaru sprawiedliwości, jakim w tym wypadku jest konieczność zapewnienia szybkiego rozpoznania sprawy, wymaga przekazania sprawy do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w N..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie, choć należy zgodzić się z sądem wnioskującym, że doprowadzenie do rozpoczęcia i zakończenia procesu w rozsądnym terminie stanowi jedną z okoliczności uzasadniających przekazanie sprawy na podstawie art. 37 k.p.k.

Rzecz jednak w tym, że możliwość skorzystania z instytucji uregulowanej w powołanym przepisie, a stanowiącej odstępstwo od zasady konstytucyjnej (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) odnoszącej się do kwestii właściwości, powinna być ujmowana w kategorii wypadku wyjątkowego. Mając na uwadze eksponowane we wniosku okoliczności wspomnieć również wypada, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego od dawna wyrażany jest trafny pogląd, iż względy natury technicznej, utrudniające rozpoczęcie sprawy i prowadzenie postępowania, nie uzasadniają przekazania sprawy w trybie art. 37 k.p.k. innemu sądowi równorzędnemu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2000 r., II KO 90/00, OSNKW 2000, z. 5-6, poz. 48 i z dnia 12 marca 2008 r., II KO 7/08, R- OSNKW 2008, poz. 599). Instytucja uregulowana w powołanym przepisie nie może być również wykorzystywana jako instrument umożliwiający przekazanie innemu sądowi sprawy o znacznym stopniu uciążliwości, czy też z innych względów „kłopotliwej”.

Z powyższego wynika zatem, że sąd występujący z wnioskiem na podstawie art. 37 k.p.k. ma obowiązek przedstawienia takich okoliczności, w świetle których wyjątkowe odstępianie od standardowych reguł właściwości miejscowej byłoby w istocie usprawiedliwione.

Z tego obowiązku sąd wnioskujący się nie wywiązał. Rzeczywiście, z uzasadnienia postanowienia oraz akt sprawy wynika, że od marca 2018 r. Sądowi Rejonowemu w N. nie udało się skutecznie doprowadzić oskarżonego na termin rozprawy, ale organ wnioskujący nie wykazał, by należycie wykorzystał instrumenty prawne, które by mu to umożliwiły. W szczególności z dokumentacji procesowej nie wynika, by sąd *a quo* podjął rzeczywiste i zintensyfikowane starania o pozyskanie od pozostałych sądów, przed którymi toczą się postępowania karne przeciwko A.P., zgody na przetransportowanie go do Zakładu Karnego w P., w celu doprowadzenia w/w na termin rozprawy wyznaczonej przez Sąd Rejonowy w N. Wręcz przeciwnie. Materiał aktowy uprawnia do wnioskowania, że co do zasady sąd *meriti* takich starań nie podejmował. W większości przypadków jego działania ograniczyły się do wyznaczenia terminu rozprawy, a następnie (po otrzymaniu informacji z Zakładu Karnego w N. wskazującej, że oskarżony zostanie przetransportowany do Zakładu Karnego w P. dopiero po zakończeniu czynności w pozostałych postępowaniach lub po uzyskaniu zgody pozostałych sądów na jego przetransportowanie) automatycznego „znoszenia” terminu rozprawy i wyznaczania nowego jej terminu. Za dowód takowych starań nie może być w szczególności uznana odrębna notatka, sporządzona w wykonaniu zarządzenia o zwrócenie się do sądów o wyrażenie zgody na doprowadzenie oskarżonego na termin rozprawy w dniu 29 listopada 2019 r., o treści: „ustalono telefonicznie o braku możliwości uzyskania zgody...” (k. 386 – 386 v.). Z tak lakonicznej informacji nie wynika nawet z kim były prowadzone ustalenia w tej kwestii i kto konkretnie takowej zgody odmówił. Żaden dokument nie wskazuje także, by Sąd Rejonowy w N. podjął próby ustalenia z pozostałymi sądami ewentualnych innych terminów, w których wyrażenie przedmiotowej zgody byłoby możliwe.

W tej sytuacji należało stwierdzić, że wnioskujący sąd nie wykazał, by w sprawie zaistniały wyjątkowe okoliczności uzasadniające przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. I choć

nie sposób kwestionować, że przebywanie oskarżonego w jednostce penitencjarnej i fakt, że toczą się przeciwko niemu postępowania jurysdykcyjne w wielu sądach, położonych w różnych częściach kraju, stanowi pewną trudność w prowadzeniu postępowania przez Sąd Rejonowy w N., to nie jest to jednak przeszkoda, której nie można byłoby przezwyciężyć (w każdym razie sąd *meriti* tej okoliczności nie wykazał), poprzez właściwe wykorzystanie pozostających w gestii tego organu instrumentów prawnych. Po zwrocie akt, w związku z negatywnym rozpoznaniem wniosku, **Sąd Rejonowy w N. zobowiązany będzie do zdecydowanego zintensyfikowania działań zmierzających do przeprowadzenia rozprawy głównej bez zbędnej zwłoki i finalnie rozstrzygnięcia sprawy w możliwie najkrótszym terminie.**

Kierując się powyższą argumentacją, postanowiono jak na wstępie.

as